

POSTANOWIENIE

Dnia (...) stycznia 2019 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Barbara Ciwińska

Protokolant Barbara Gawron

po rozpoznaniu w dniu (...) stycznia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z urzędu

z udziałem M. K.

o pozbawienie władzy rodzicielskiej matki nad małoletnim I. F.

postanawia:

1. pozbawić władzy rodzicielskiej M. K. nad jej małoletnim synem I. F., ur. (...),
2. umieścić małoletniego I. F. w pieczy zastępczej,
3. kosztami postępowania obciążyć uczestniczkę M. K..

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13.06.2018r. w tutejszym sądzie wszczęte zostało postępowanie z urzędu o pozbawienie władzy rodzicielskiej M. F. nad małoletnim synem I. F. ur. (...). Na czas trwania postępowania małoletni I. F. umieszczony został w pieczy zastępczej. Przyczyną wszczęcia postępowania był wniosek kuratora zawodowego z VI Zespołu (...) tutejszego Sądu, w którym zwrócono się o wydanie w trybie zabezpieczenia postanowienia o natychmiastowym umieszczeniu w pieczy zastępczej małoletniego I. F. ur. (...), zam. ul. (...), (...)-(...) W. oraz o wszczęcie postępowania o pozbawienie matki M. F. władzy rodzicielskiej nad małoletnim. W uzasadnieniu wniosku kurator poinformował, iż w dniu 12 czerwca 2018 roku Ośrodek Pomocy (...) D. U. zawiadomił go, że w dniu 11 czerwca 2018 roku doszło do interwencji policji w miejscu zamieszkania małoletniego w związku z nadużywaniem alkoholu przez jego matkę M. F.. Wskazano, że powyższa sytuacja, tj. podejrzenie nietrzeźwości matki małoletniego ponowiła się w dniu 12 czerwca 2018 roku. Z ustaleń kuratora zawodowego, który wraz z pracownikami Ośrodka Pomocy (...) D. U. przeprowadził rozmowę z bezpośrednimi sąsiadkami matki małoletniego wynikało, że sąsiadki były świadkami ponawiających się przypadków nadużywania alkoholu przez matkę małoletniego i jej konkubenta, agresji słownej i krzyków pod adresem małoletniego ze strony konkubenta matki, jego gróźb o wyrzucenie/utopienie małoletniego, szturchanie go i popychanie przy całkowitej beczynności i braku reakcji ze strony matki. Z ustaleń kuratora zawodowego wynikało również, że małoletni I. w dniach 11-12 czerwca 2018 roku nie był obecny na zajęciach szkolnych i matka nie nawiązała ze szkołą żadnego kontaktu dla usprawiedliwienia jego nieobecności. W dniu 12 czerwca 2018 roku w godzinach przedpołudniowych kurator udał się do miejsca zamieszkania małoletniego I., jednakże obecna na miejscu babka macierzysta małoletniego oświadczyła, że nie знаła miejsca pobytu córki i wnuka. Około godz. 21:00 w tym samym dniu kurator powrócił do miejsca zamieszkania małoletniego, wtedy lokatorki budynku poinformowały, że do domu powróciła M. F. wraz małoletnim I., a jej stan i zachowanie wskazują na pozostawanie pod wpływem alkoholu, w związku z czym na miejsce wezwano policję. Z zawiadomienia kuratora zawodowego wynika, że od matki małoletniego był wyraźnie wyczuwalny alkohol, w obecności kuratora oraz funkcjonariuszy policji przyznała się ona do spożycia piwa i trzech kieliszków wódki ale pomimo to oświadczyła ona, że jest w pełni zdolna do sprawowania opieki nad

synem. W czasie interwencji policji zachowanie M. F. ulegało pogorszeniu: krzyczała, groziła publicznie sąsiadkom za wezwanie policji, straszyla użyciem siły i zniszczeniem ich mienia. Kurator podniósł również, że opieka bezpośrednia nad małoletnim I. F. nie mogła zostać powierzona babce macierzystej E. A., która zamieszkuje ona pod tym samym adresem co matka dziecka ale z racji słabego stanu zdrowia oraz wieku nie daje ona gwarancji pełnej i wydolnej opieki nad małoletnim, a także z uwagi na to, że dzień przed tymi wydarzeniami w czasie analogicznego zdarzenia nie wywiązała się z obowiązku doprowadzenia małoletniego na zajęcia szkolne. Z informacji uzyskanych od kuratora zawodowego wynikało, że małoletni w swoich wypowiedziach skarżył się, że „przyjaciół mamy” krzyczy na niego, szturcha go, natomiast M. F. zdecydowanie zaprzeczała, aby dochodziło do takich zachowań ze strony jej partnera i wskazywała, że w jej ocenie syn „zmyśla, koloryzuje, przesadza”. Po wezwaniu Policji małoletni I. został przewieziony do (...) nr (...), ul. (...), W., po wcześniejszym przebadaniu przez wezwany zespół pogotowia ratunkowego, kiedy to I. po godzinie 22:00 przekazał informację, że nie jadł nic od rana i wypił tylko sok i wodę.

Matka małoletniego **M. F.**, która w wyniku zawarcia związku małżeńskiego w sierpniu 2018r. przyjęła nazwisko męża A. K. (...) wnosila o uznanie w tej sprawie, iż nie zachodzą przesłanki do pozbawienia jej władzy rodzicielskiej oraz prosiła o powrót syna pod jej opiekę, argumentując iż zachowuje obecnie abstynencję od napojów alkoholowych i uczęszcza na terapię odwykową.

Sąd Rejonowy ustalił następując stan faktyczny.

Małoletni I. F. ur. (...) jest synem M. K. (poprzednio F.) i M. I. (1), którego ojcostwo zostało ustalone wyrokiem zaocznym tutejszego Sądu z dnia 22.07.2014r. w sprawie syg. akt VI Rc 332/13. W punkcie (...) –gim tego orzeczenia M. I. (1) został pozbawiony władzy rodzicielskiej nad małoletnim I., który to małoletni pozostał przy dotychczasowym nazwisku matki (...). Zasadzone zostały od ojca na rzecz małoletniego alimenty w kwocie po 500 złotych miesięcznie, oraz z tytułu alimentów zaległych za okres od 01.12.2011 r. do 30.06.2013r. kwota 9.500 złotych. M. I. (1) obywatel U., został z Polski deportowany i nie ma żadnego kontaktu z małoletnim I.. Dla M. I. (2) jest piątym dzieckiem. Nad czwórką starszych dzieci : D. D., P. D., O. A. i D. F. M. F. była pozbawiona władzy rodzicielskiej z powodu nadużywania alkoholu i niewydolności wychowawczej.

W tutejszym Wydziale w 2010 roku pod syg. akt VI Rns 586/10 toczyła się sprawa z wniosku Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (...) W. w W. o leczenie odwykowe M. F., w której postanowieniem z dnia 22.07.2011r. zobowiązana została ona do podjęcia leczenia odwykowego w warunkach zakładu karnego.

W 2010r. toczyła się także sprawa o rozwód w Sądzie Okręgowym w Warszawie pomiędzy M. F., a K. F. syg. akt VII C 872 /10, gdzie wyrokiem z dnia 25.10.2011r. orzeczony rozwód tego związku małżeńskiego z winy żony (k.223 akt syg. akt VI Opm 1006/12). Małoletni I. F. urodził się jeszcze w czasie trwania tego związku małżeńskiego, ale toczyła się sprawa o zaprzeczenie ojcostwa pod syg. akt VI Rc 464/10, w której wyrokiem z dnia 21.10.2011r. ustalono, iż K. F. nie jest jego ojcem (k.5 syg. akt VI Opm 1006/12).

Opieka społeczna dzielnicy U. zawiadamiała tutejszy Sąd już w listopadzie 2011 roku, iż sytuacja małoletniego I. jest nieprawidłowa, bowiem matka nadużywała alkoholu, wpadała w ciągi alkoholowe, pozostawiała dziecko pod opieką swojej niepełnosprawnej matki E. A. lub siostry D. W.. Rodzina miała orzeczoną eksmisję z zajmowanego lokalu w W. przy ul. (...) (...)(akta VI Rnmo 201 /10). Postępowanie w sprawie syg. akt VI Nsm 4/11 nie zakończyło się ograniczeniem władzy rodzicielskiej, bowiem M. F. została pozbawiona wolności i odbywała karę w okresie od 16.02.2011 r. do 04.02.2013r. W tym czasie małoletni I. przebywał pod opieką siostry matki D. W., a potem przebywał z matką w Zakładzie Karnym w K. w (...) dla Matki i Dziecka. Tutejszy Sąd w sprawie syg. akt VI Nsm 164 /11 postanowieniem z dnia 29.03.2011 zezwolił M. F. na odbycie kary pozbawienia wolności wraz z małoletnim I.. W trakcie tej kary jednak M. F. zaniedbywała syna, pozostawiała go bez opieki, nie dbała o jego czystość i higienę, nie reagowała, gdy dziecko narażało się na niebezpieczeństwo, wymagała stałego nadzoru w opiece nad dzieckiem. Nie przyjmowała do siebie krytyki i wskazówek personelu zakładu do poprawy swego zachowania, była nastawiona wrogo do kadry i odgrażała się pisaniem skarg. Stwierdzono u niej cechy dysocjalnej osobowości, które charakteryzują się nieodpowiedzialnością, lekceważeniem reguł i norm prawnych i społecznych, znikomą samokrytyką, tendencją

do minimalizowania swojej odpowiedzialności i przerzucaniem jej na inne osoby, a także brak krytycyzmu w ocenie własnej osoby oraz znaczny poziom niedojrzałości i nieodpowiedzialności (k.9. sygn. akt VI Opm 1006/12), Przed opuszczeniem przez M. F. zakładu karnego wszczęte zostało w tutejszym Sądzie z urzędu postępowanie opiekuńcze w sprawie o sygn. akt VI Nsm 1006/12, gdzie od stycznia 2013 nad wykonywaniem władzy rodzicielskiej przez M. F. nad małoletnim I. ustanowiony został już na czas trwania postępowania nadzór kuratora sądowego, następnie małoletni I. umieszczony był w pieczy zastępczej w rodzinie zastępczej J. i P. M.. M. F. po opuszczeniu zakładu karnego przebywała w jednopokojowym mieszkaniu swojej matki przy ul. (...), była bezrobotna bez prawa do zasiłku, pozostawała pod nadzorem kuratora dla dorosłych z IV Zespołu (...) tutejszego Sądu. Podejmowała także spotkania z terapeutą do spraw uzależnień. W marcu 2013 roku M. F. podjęła pracę w sklepie (...) w systemie zmianowym, rozpoczęła też współpracę z asystentem rodziny I. G. i zgłosiła się do Fundacji (...) do programu „Odzyskać dziecko”.

Wyrokiem tutejszego Sądu z dnia 17.05.2013r. w sprawie sygn. akt III K 445/08 M. F. została skazana za przestępstwa z art.286 §1 Kodeksu karnego w zbiegu z art. 270 §1 Kodeksu karnego w związku z art. 11§2 Kodeksu karnego na łączną karę (...) lat pozbawienia wolności warunkowo zawieszoną na okres próby 5 lat z obowiązkiem kontynuowania leczenia od uzależnienia od alkoholu w tym okresie (k.213 akt VI Opm 90/13)

W sprawie sygn. akt VI Nsm 1006/12 w czerwcu 2013 roku przeprowadzono badanie M. i I. F. w Rodzinnym Ośrodku Diagnostycznym – Konsultacyjnym w W.. Stwierdzono, iż M. F. jest zdiagnozowaną alkoholizującą, jest też obciążona nałogiem palenia papierosów. Wskazano, iż powinna kontynuować leczenie odwykowe i ustabilizować swoją sytuację życiową. Nie stwierdzono rażących zaniedbań w opiece nad dzieckiem, ale z powodu odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach izolacji biegli nie byli w stanie ocenić jej umiejętności wychowawczych i predyspozycji rodzicielskich (k.233-236 akt sygn. akt VI Opm 1006/12)

Postanowieniem tut. Sądu z dnia 18 czerwca 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI Nsm 1006/12 ograniczona została władza rodzicielską M. F. nad jej małoletnim synem I. F. poprzez zobowiązanie jej do zachowywania stałej i całkowitej abstynencji od napojów alkoholowych, a ponadto poprzez nadzór kuratora sądowego. Małoletni I. zwolniony został z pieczy zastępczej pod opiekę matki. (k.242 sygn. akt VI Opm 1006/12).

Kurator prowadzący nadzór stwierdzał, że M. F. pracuje i kontynuuje zajęcia terapeutyczne związane z uzależnieniem. Warunki bytowe w jakich przebywała z dzieckiem u swojej matki były skromne, ale zadowalające. Małoletni I. rozpoczął edukację w przedszkolu. Matka zaniedbała u dziecka problem ze wzrokiem, mimo zaleceń lekarskich nie kupiła na czas dziecka okularów. (k.266 sygn. akt VI Opm 1006/12). Kurator nie stwierdzał w toku nadzoru, aby M. F. spożywała alkohol (k.270). M. F. nawiązała w 2015 roku bliższą znajomość z M. W. (1), z którym pozostawała potem w związku konkubentkim. Małoletni I. zaczął do niego mówić „tato”. W grudniu 2015 r. M. F. pozostała bez pracy, w kwietniu 2016r. dorywczo podejmowała pracę w sklepie nocnym przy stacji kolejowej U., zaczęła być przez współlokatorów budynku pomawiana o nadużywanie alkoholu i zakłócanie spokoju (k.235, 296 sygn. akt VI Opm 1006/12). M. F. w sierpniu 2016r. rozstała się z konkubentem M. W. (1).

Od września 2016r. małoletni I. rozpoczął naukę w klasie O w szkole podstawowej nr (...) w oddziale filialnym przy ul. (...) w W.. Kurator zwrócił uwagę, iż w domu małoletni zaczął sprawiać problemy wychowawcze, spędzał zbyt dużo czasu przy grach na telefonie, szturczał, popychał matkę i babcię, stawał się agresywny wobec domowych psów. Kurator zalecił matce ograniczenie mu czasu korzystania z gier komputerowych, oraz skontaktowanie się z poradnią psychologiczno - pedagogiczną w celu uzyskania profesjonalnego wsparcia w wychowaniu (298 sygn. akt VI Opm 1006/12). I. miał istotne opóźnienia w nauce, a kadra szkoły miała zastrzeżenia do stopnia zaangażowania matki w prace domowe i ćwiczenia małoletniego, jej postawa wychowawcza oceniana była jako „bierna” (k.306, 309 sygn. akt VI Opm 1006/12). (...) psychologiczno – pedagogiczna nr (...) w opinii z 06.02. 2017r. nr (...) stwierdziła, iż I. wymaga intensywnej pracy w domu i w szkole nad nabyciem umiejętności dokonywania analizy i syntezy głoskowej, abstrahowania głoski w wyrazie, wymaga zdiagnozowania problemów w zakresie rozwoju językowego oraz intensywnej terapii logopedycznej. Uznano za celowe objęcie go pomocą psychologiczno – pedagogiczną w celu usprawnienia deficytów rozwojowych. Z uwagi na zaobserwowane u I. trudności z precyzyjnym wysłuchiwaniem i wykonywaniem poleceń uznane zostało za ważne prowadzenie na terenie domu i szkoły oddziaływań wychowawczych

pomocnych w niwelowaniu objawów zaburzeń uwagi, nadrucliwości, impulsywności. Zalecono także konsultację neurologiczną (k.313 syg. akt VI Opm 1006/12 orzeczenie poradni).

Tutejszy Sąd w III Wydziale Karnym postanowieniem z dnia 22.08.2017r. w sprawie syg. akt III Ko 999/17 zwolnił M. F. od obowiązku kontynuowania leczenia związanego z uzależnieniem od alkoholu i nałożył na nią obowiązek powstrzymywania się od nadużywania alkoholu.

Szkoła podstawowa do której uczęszczał małoletni I. w kwietniu 2018r. powiadomiła kuratora prowadzącego nadzór, iż I. skarży się, że przyjaciel mamy krzyczy na niego i szturcha go. Kurator stwierdził, iż M. F. związała się z A. K., którego upoważniła do odbioru syna ze szkoły. Kurator przeprowadził z nią rozmowę ostrzegawczą, informując iż odpowiada ona za to jak upoważnione przez nią osoby trzecie sprawują opiekę nad synem, zaś w przypadku gdy powtarzać się będą informacje o agresji słownej lub fizycznej wobec dziecka nastąpi wszczęcie postępowania opiekuńczego wobec niej. Kurator zaobserwował także, iż małoletni podczas jego wizyty po odebraniu mu telefonu złości się, irytuje i krzyczy, a matka jest niekonsekwentna zwracając mu wtedy telefon we celu uspokojenia.

W dniu 11 czerwca 2018 roku doszło do interwencji policji w miejscu zamieszkania małoletniego I. w związku z nadużywaniem alkoholu przez jego matkę M. F.. O tym fakcie w dniu 12 czerwca 2018 roku Ośrodek Pomocy (...) D. U. zawiadomił kuratora sądowego prowadzącego nadzór. W dniach 11-12 czerwca 2018 roku I. nie był obecny na zajęciach szkolnych i matka nie nawiązała ze szkołą żadnego kontaktu dla usprawiedliwienia jego nieobecności. 12 czerwca pracownik opieki społecznej rozmawiał z M. K., która była tak pijana, że nie była w stanie odpowiedzieć, gdzie jest jej dziecko. Małoletni przebywał wtedy u sąsiadów z tego samego budynku, którzy mieszkają nad lokalem pani K., u państwa S. (zeznania świadka U. K. k.147).

Kurator sądowy 12 czerwca 2018 r. wraz z pracownikami (...) M. W. (2) i A. S. udał się do miejsca zamieszkania M. K., gdzie sąsiadki poinformowały go o nadużywaniu alkoholu przez nią i jej konkubenta, oraz o występowaniu krzyków i gróźb ze strony tego konkubenta wobec małoletniego I.. Kuratora przeprowadził rozmowę z E. A., matką M. K., która nie wiedziała wtedy, gdzie jest jej córka z wnukiem, nie mogła też z nią skontaktować się telefonicznie. Kurator przybył ponownie do lokalu M. K. około godziny 21 tego samego dnia, gdy sąsiadki poinformowały go, że M. K. będąc pod wpływem alkoholu wraz z małoletnim I. powróciła do domu oraz, że wezwano Policję. Kurator stwierdził, iż stan M. K. wskazywał na spożywanie alkoholu, w jego obecności i obecności funkcjonariuszy Policji przyznała się ona do wypicia piwa i trzech kieliszków wódki. M. K. była pobudzona, krzyczała, groziła sąsiadkom za wezwanie Policji w tym U. K., że jeżeli I. zostanie odebrany to ona straci rodzinę. Została przebadana przez Policję na obecność alkoholu w wydychanym powietrzu, z wynikiem 0,86 , o, 89 mg/l. (k.34) W tej sytuacji wezwano Pogotowie, ponieważ małoletni I. nic nie jadł od rana, w celu zbadania go, po czym odwieziony został do (...) Dziecka (notatka służbowa Policji k.9, informacje kuratora sądowego k.1-3).

Komenda Rejonowa Policji W. III zwróciła się z wnioskiem do tutejszego sądu o wgląd w sytuację małoletniego I. i wszczęcie postępowania z uwagi na prowadzoną procedurę Niebieskiej Karty, gdzie osobą podejrzaną o stosowanie przemocy wobec małoletniego I. jest konkubent matki A. K. (k.26). Załączono informację ze Szkoły Podstawowej nr (...), że małoletni I. w rozmowie z psychologiem szkolnym powiedział, że A. K. źle go traktuje, krzyczy na niego, bije go gumowymi przedmiotami, co jest dla niego bardzo bolesne. Dziecko twierdziło, że matka wtedy kłóci się ze swoim partnerem, a potem matka z małoletnim wychodzi z mieszkania (k.27).

M. K. pod koniec czerwca 2018r. rozpoczęła uczestnictwo w terapii uzależnień w Oddziale Dziennym Ośrodka (...), gdzie zajęcia odbywały się w godzinach 9-16 od poniedziałku do piątku i przewidziane były do 03.09.2018r. (k.44). M. K. terapii tej nie ukończyła bowiem została wykreślona z listy uczestników za postępowanie niezgodne z regulaminem (k.88).

W lipcu 2018r. kurator otrzymywał informacje ze środowiska sąsiedzkiego iż M. F. i A. K. są widywani nadal pod wpływem alkoholu (k.51 notatka urzędowa kuratora).

Zespół do spraw (...) P. Opiekunco – Wychowawczych nr (...) na ul. (...) w W. po przyjęciu małoletniego I. do (...) nr (...) stwierdził, że chłopiec nie posiadał książeczki zdrowia, bowiem matka nie mogła jej odnaleźć. Dziecko miało duże zaległości i trudności w nauce, wynikające z braku systematycznej pracy matki z dzieckiem. Nadto małoletni skarżył się, że nie lubi partnera swojej matki, który go bije i przezywa, czemu matka zaprzeczała. Chłopiec dobrze zaadoptował się w placówce, jest spokojnym i poprawnie funkcjonującym dzieckiem, chętnie spotyka się z matką, ale także chętnie wraca do grupy (k.66).

M. F. 24.07.2018 r. podpisała umowę o współpracę z asystentem rodziny M. G. (k.69 notatka kuratora).

A. K. ur.(...) był dwukrotnie karany : w 2008r. przez Sąd Rejonowy w Pruszkowie oraz w 2017r. przez tutejszy Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie za przestępstwo z art. 207 §1 Kodeksu karnego gdzie skazany został na 1 rok pozbawienia wolności z zawieszeniem na 3 lata i zobowiązany do powstrzymywania się z osobami pokrzywdzonymi (k.92 informacja z rejestru karnego).

Świadek O. S. przesłuchiwana na rozprawie w dniu 04.10.2018r. będąc sąsiadką M. K. zeznała, iż I. miał za dużo pozwalane na granie na telefonie, przez co nie odrabiał lekcji. Raz była świadkiem jak płakał on przy śmietniku mówiąc, że A. uderzył go w dupę, gdzie ona widziała tę rozmowę jak A. K. kazał mu sięść do lekcji. O. S. przyznała, że razem z M. K. i innymi osobami uczestniczyły w grillu i spożywały alkohol, a I. był pod opieką niepełnosprawnej babci (k.92 protokół rozprawy).

Zarządzeniem z dnia 30.11.2018r. wyrażona została przez tutejszy Sąd zgoda na urlopowanie małoletniego pod opiekę matki w okresie od 23.12.2018r. do 27.12.2018r. z zobowiązaniem matki do zachowywania w tym okresie całkowitej abstynencji od alkoholu i wskazaniem, aby w tym czasie także inne osoby dorosłe nie spożywały w obecności małoletniego I. alkoholu. (k.107).

W toku postępowania przeprowadzone zostały badania M. K. przez lekarza psychiatrę oraz biegłego psychologa. W opinii tych biegłych z dnia 05.01.2019r. stwierdzono iż u M. K. występuje zespół uzależnienia od alkoholu : ma ona trudności z kontrolowaniem spożywania alkoholu, pije alkohol mimo szkodliwych następstw, poniosła już duże straty związane z nadużywaniem alkoholu, występuje u niej zespół abstynencyjny. Ma to wpływ na jej psychikę, ma zaburzoną uczuciowość wyższą, jest niekrytyczna wobec swojego zachowania, wykazuje zaburzenia emocjonalno – motywacyjne, wraca do nałogu. Nadto jest ona współuzależniona od obecnego męża A. K., mimo iż stosował on przemoc wobec jej syna i spożywa alkohol weszła z nim w związek małżeński, co dodatkowo utrudnia jej utrzymywanie abstynencji. Biegli uznali, iż z tych względów M. K. nie ma możliwości wykonywania w prawidłowy i odpowiedzialny sposób władzy rodzicielskiej i opieki nad małoletnim I. (k.131 wnioski opinii).

Małoletni I. był wysłuchany w sądzie 14.01.2019r. Obecnie ma on ukończone 8 lat, chodzi on do klasy drugiej szkoły podstawowej. Jednej z dwóch zadanych mu lektur „ Detektywa Pozytywki” nie przeczytał, bo jak twierdzi, miała ona za dużo kartek. Przyznał że gra na peesie (konsoli), posiada też telefon i tablet (tablet u matki) z klawiaturą, gdzie ma Nielimitowany dostęp do Internetu na telefonie i na tablecie, gra w grę dla dorosłych (...) oraz w grę dziecięcą (...), gra też przez internet z innymi graczami. Twierdzi, też że lubi horrory.

I. jest związany emocjonalnie z matką i chciałby być pod jej opieką.

Przesłuchiwani na ostatniej rozprawie w dniu (...).01.2019 roku świadkowie E. W. i U. K. zeznali, że odkąd do M. F. sprowadził się A. K. to dla I. zaczęła się „ gehenna” . A. K. przychodził do domu pijany, krzyczał na niego m.in „raus” (precz, wynocha), dziecko uciekało na górę do sąsiadki i chowało się. Gdy sąsiadka E. W. pytała I. czemu się chowa, to odpowiadał, że dlatego że A. jest w domu. E. W. widziała jak M. K. będąc za trzepakiem popija, widziała A. K. jak pijany dobijał się (...).10.2018r. do drzwi lokalu M. K., gdy pytała go czemu wali w ten drzwi to ten ją wyzywał od najróżniejszych. E. W. bardzo często widywała A. K. pijanego (k.147).

Świadek U. K. zeznała, iż u M. K. był i jest nadal spożywany alkohol, małoletni I. był przez matkę zaniedbany, głodny, nie uczęszczał do szkoły. Były krzyki, awantury, dziecko było bite. Po majowym weekendzie małoletni I. przyszedł

do tej sąsiadki i jej męża mówiąc, że A. go uderzył i pokazując okolice wątroby. Inny razem I. przyszedł do sąsiadki prosząc „aby dać mu pić. Na jej pytanie, „a dlaczego nie pójdziesz napić się w domu?” I. odpowiedział, że nie pójdzie, bo w domu jest pijany A. i krzyczy. Jeszcze w jakiejś innej sytuacji U. K. widziała, że I. schował się za śmietnikiem, A. K. wyskoczył do niego i zaczął krzyczeć do niego „gnoju”, widać było, że dziecko panicznie boi się tego człowieka. W innej sytuacji, gdy sąsiadka z góry jechała z chłopcami kąpać się nad wodę A. K. będąc nietrzeźwym odnośnie I. powiedział „ to weź go i utop”. Od sierpnia /września 2017 roku I. przesiadywał na ulicy, przed furtką, na ulicy, do godziny 22 czekał na matkę, która nie wracała jeszcze do domu, biegał po ulicy z telefonem, przechodnie go zaczepiali pytali na kogo czeka, mówił że na mamę, mamy nie było. Babcia wołała go do domu, ale nie chciał iść, bo czekał na mamę. Potem sąsiedzi widzieli matkę jak z A. K. wracają oboje pijani. Przyszła posiedziała trochę, potem dziecko było znowu pod opieką babci.

Także w dniu Wigilii 24.12.2018r. świadek U. K. widziała M. K. około godziny 23 jak pijana siedziała na schodach wraz ze swoim obecnym mężem A. K.. Nie chciała przyjść do domu, mąż na nią krzyczał, wołał, nie była w stanie zejść po schodach z góry z piętra od sąsiadów państwa S.. Była tak pijana, że nawet nie widziała U. K., która wyszła karmić wtedy kota na klatce. Również w dzień poprzedzający Wigilię u M. K. libacja alkoholowa trwała do godziny pierwszej w nocy, były głośnie i trzaskanie drzwiami, które sąsiadka słyszała. Były śmiechy do 23, I. nie spał, sąsiedzi z góry państwo S., którzy też spożywają alkoholu kursowali w tą i z powrotem do M. K.. W okresie po świętach Bożego Narodzenia A. K. widziany był (...) -3 razy przez U. K. pod wpływem alkoholu. Świadek ten uważa, że M. K. nadal pije alkohol.

A. K. przyznał że okresie Świąt Bożego Narodzenia wypił z 5 piwa przez (...) dni. Zaprzeczył, aby w Wigilię była libacja alkoholowa. Przyznał że zdarzało się, że krzyczał na I., że mu przyleje, gdy się nie słuchał i nie chciał odrabiać lekcji. Twierdzi też że on i matka małoletniego pomagali I. odrabiać lekcje.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych dokumentów zebranych w aktach tej sprawy oraz aktach sprawy V. O. 90/13 a także w oparciu o zeznania powołanych wyżej świadków i uczestniczki postępowania M. K. w zakresie w jakim dał im wiarę.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Artykuł 92 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stanowi, iż dziecko do pełnoletniości pozostaje pod władzą rodzicielską, która to władza z mocy art. 93 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przysługuje obojgu rodzicom. Każdy z rodziców jest uprawniony i zobowiązany do wykonywania władzy rodzicielskiej, jeżeli nie została mu ona odebrana ani ograniczona. Zgodnie z art. 95 § 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny. Poprzez dobro dziecka należy rozumieć zapewnienie dziecku wszystkich tych wartości, które są konieczne do jego prawidłowego rozwoju fizycznego i duchowego, normalnych warunków do prawidłowego rozwoju.

W niniejszej sprawie postanowieniem z dnia 18 czerwca 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI Nsm 1006/12 ograniczona została władza rodzicielska M. F. nad jej małoletnim synem I. F. poprzez zobowiązanie jej do zachowywania stałej i całkowitej abstynencji od napojów alkoholowych, a ponadto poprzez nadzór kuratora sądowego. Małoletni I. zwolniony został wtedy z pieczy zastępczej pod opiekę matki. W postępowaniu opiekuńczym V. O. 90 /13 prowadzony był na podstawie tego postanowienia nadzór kuratora sądowego, który sprawdzał w jaki sposób M. F. funkcjonuje i opiekuje się swoim małoletnim synem I.. Należy zauważyć, iż funkcjonowanie M. F. w roli matki było od początku problematyczne, bowiem miała ona duże trudności z zapewnieniem synowi opieki, nawet w czasie gdy przebywała z nim w więzieniu. Istotne jest przy tym (zdaniem Sądu) iż już wtedy stwierdzono u niej cechy dysocjalnej osobowości, które charakteryzują się nieodpowiedzialnością, lekceważeniem reguł i norm prawnych i społecznych, znikomą samokrytyką, tendencją do minimalizowania swojej odpowiedzialności i przrzucaniem jej na inne osoby, a także brak krytycyzmu w ocenie własnej osoby oraz znaczny poziom niedojrzałości i nieodpowiedzialności. M. F. zaniedbywała syna, pozostawiała go bez opieki, nie dbała o jego czystość i higienę, nie reagowała, gdy dziecko narażało się na niebezpieczeństwo, wymagała stałego nadzoru w opiece nad dzieckiem. Nie przyjmowała do siebie krytyki i wskazówek personelu zakładu do poprawy swego zachowania, była nastawiona wrogo do kadry i odgrażała

się pisaniem skarg. Podkreślić tu należy, iż miało to miejsce w sytuacji, gdy poprzednio czworo jej starszych dzieci zostało jej odebranych z powodu jej rażących zaniedbań opiekuńczych.

M. F. będąc pod nadzorem kuratora (a nawet dwóch kuratorów, bowiem miała też nadzór kuratora w sprawie karnej) z trudem i jedynie przy pomocy swojej matki E. A. radziła sobie z wychowaniem I. po zwolnieniu go z pieczy zastępczej pod jej opiekę. Nie miała stałej pracy, nie miała własnego lokalu, ani nawet nigdy się o taki nie starała. Nawiązywała „wolne” związki np. z M. W. (1), do którego to pana jej syna zaczął mówić „tato”, po czym M. wtedy jeszcze F. rozstała się z nim. M. F. nawiązała więc kolejny związek z A. K., który był osobą nadużywającą alkoholu i karaną za znęcanie się nad rodziną. Zaczęła z nim spędzać coraz więcej czasu i spożywać alkohol, mimo iż miała zakaz picia alkoholu, zaniedbując syna I., który do późnych godzin czekał na nią poza domem będąc bez opieki i kontroli. M. F. biernie znosiła, aby ze strony jej konkubenta A. K. dochodziło do przemocy wobec małoletniego I., ubliżania małoletniemu, wyganiania go z domu, bicia, krzyków, krytyki. W tym miejscu stwierdzić należy, iż w ocenie Sądu co do tych okoliczności wiarygodne są zeznania świadków E. W. i U. K.. Świadczenie ci uprzedzeni zostali o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i konsekwencjach prawnych zeznawania nieprawdy w postaci możliwości wymierzenia kary za składanie fałszywych zeznań. Świadczenie przedstawiali tak dużo szczegółów życia M. K. i życia sąsiedzkiego, iż nie jest możliwe, aby były to tylko ich fantazje lub pomówienia. Świadczenie przytaczali konkretne okoliczności, gdy widzieli nietrzeźwą M. F. lub małoletniego I., i opowiadali to co działo się w rodzinie uczestniczki. Powszechnie wiadome jest iż w budynkach wielorodzinnych, ściany są cienkie, a ludzie często widzą się, mijają się na klatce schodowej, na podwórku, „wiedzą sąsiedzi jak kto siedzi”. Sąsiedzi, którzy przez wiele lat mieszkają obok siebie wiedzą, kto do kogo i kiedy przychodzi, kto trzaska drzwiami i kto jest dokuczliwy, bo jest to dla nich słyszalne i odczuwalne. Zasadniczo ludzie chcą mieć w domu święty spokój, jeśli więc w jakimś bliskim sąsiedztwie są krzyki lub awantury, alkohol czy interwencje Policji, to sąsiedzi starają się jakoś ten spokój odzyskać, zwracają komuś uwagę, czasem pomagają, czasem krytykują. Nic nie dzieje się bez przyczyny. Tak więc, gdy M. F. zgodziła się aby zamieszkała z nią A. K. sąsiedzi zaczęli zauważać, iż przychodzi on po alkoholu, krzyczy na I., dobija się do drzwi lokalu, dziecko od niego ucieka.

W ocenie Sądu za rażące uznać należy już to, że M. K. zgodziła się, aby A. K. sprowadził się do jednopokojowego lokalu jej matki, gdzie ona, jej matka i małoletni I. spali wszyscy w jednym pokoju. Było tam i tak za ciasno, a do tego jeszcze wprowadził się do tego lokalu i do łóżka matki obcy dla dziecka mężczyzna. Wiadomo, że kobieta z mężczyzną w jednym łóżku nie tylko śpią, gdy zaś jeszcze są pod wpływem alkoholu to żaden rozsądek ani hamulce nie działają. Tak więc małoletni I. niestety mógł być w tych warunkach często narażony na oglądanie lub słuchanie odgłosów życia seksualnego matki z jej partnerem, co należy uznać za wysoce szkodliwe. Jeszcze bardziej szkodliwe było spożywanie alkoholu przez partnera matki i jego emocjonalne wyżywanie się na dziecku. Żaden normalny rodzic nie krzyczy do dziecka „**raus!**” bo przypomina to opowieści o hitlerowcach z czasów II wojny. Bicie dzieci jest obecnie zabronione, a przede wszystkim A. K. nie jest ojcem małoletniego i nie ma prawa go karcić ani tym bardziej naruszać jego nietykalności cielesnej. Groźenie małoletniemu I., że mu przyleje należy uznać za niedopuszczalne, tak samo jak pijackie komentarze do sąsiadki, żeby małoletniego utopiła. Niestety M. F. obecnie K. nie broniła odpowiednio swojego syna przed patologicznymi zachowaniami swego partnera, z którym to mężczyzną nawet pomimo odebrania jej dziecka wzięła ślub. Matka zobowiązała się więc przez ten ślub, że nie opuści tego człowieka, który tak źle traktował jej dziecko, co należy uznać za brak odpowiedzialności i brak wyobraźni, zwłaszcza w aspekcie odebrania jej dziecka m.in. za spożywanie alkoholu z tym panem. Świadczy to też o tym (zdaniem Sądu), iż matka nie stawia dobra dziecka na pierwszym miejscu, lecz własne potrzeby, bo bardziej potrzebuje mężczyzny niż dziecka.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy przewiduje w art. 111 iż sąd opiekuńczy pozbawi rodziców władzy rodzicielskiej jeżeli:

- władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody lub,
- rodzice nadużywają władzy rodzicielskiej lub,
- w sposób rażący zaniedbują swoje obowiązki względem dziecka.

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu zachodziły przesłanki z art. 111 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego do pozbawienia władzy rodzicielskiej M. K. nad małoletnim I. F. z powodu opisywanych rażących zaniedbań z jej strony.

M. K. była zobowiązana od 18 czerwca 2013 roku postanowieniem wydanym w sprawie o sygn. akt VI Nsm 1006/12 do zachowywania całkowitej abstynencji od alkoholu.

Zobowiązania tego nie dotrzymywała spożywając alkohol, zwłaszcza od czasu gdy związała się z A. K..

Skutkiem nadużywania alkoholu przez M. K. jest obecnie to, iż jest ona osobą uzależnioną, ma ona trudności z kontrolowaniem spożywania alkoholu, pije alkohol mimo szkodliwych następstw, poniosła już duże straty związane z nadużywaniem alkoholu, występuje u niej zespół abstynencyjny. Ma to wpływ na jej psychikę, ma zaburzoną uczuciowość wyższą, jest niekrytyczna wobec swojego zachowania, wykazuje zaburzenia emocjonalno – motywacyjne, wraca do nałogu.

Nadto jest ona współuzależniona od obecnego nadużywającego alkoholu męża A. K., mimo iż stosował on przemoc wobec jej syna i spożywa alkohol weszła z nim w związek małżeński, co dodatkowo utrudnia jej utrzymywanie abstynencji. Sąd podziela tu pogląd biegłych lekarza psychiatry i biegłego psychologa sądowego, iż z tych względów M. K. nie ma możliwości wykonywania w prawidłowy i odpowiedzialny sposób władzy rodzicielskiej i opieki nad małoletnim I. (k.131 wnioski opinii).

Zdaniem Sądu Rejonowego zaniedbania M. K. w opiece i wychowaniu małoletniego I. F. były tak rażące, że uzasadnia to pozbawienia jej władzy rodzicielskiej nad synem. M. K. mimo, iż ma 44 lata, jest osobą niedojrzałą i bezkrytyczną. Nie wyciąga żadnych wniosków z historii swego własnego życia. Prowadzi je w sposób niemoralny i nieuporządkowany, miała różne związki z różnymi mężczyznami, nadużywała alkoholu, starsze dzieci zostały jej odebrane. Z powodu jej nieodpowiedzialności małoletni I. nie ma praktycznie ojca ani normalnej rodziny, bowiem M. F. mu takiej nie stworzyła. Siedziała w więzieniu, piła alkohol, wiązała się z nieodpowiednimi mężczyznami, z których ostatni A. K. przez rok krzywdził swoim zachowaniem i swoim pijaństwem ją samą i jej syna. Dziecko chodziło prosić o picie do sąsiadów, bo A. K. był pijany w domu i na małoletniego I. krzyczał. Lub chowało się za śmietnik w obawie, że będzie zbite, lub przychodziło do sąsiadki i mówiło, że A. go uderzył. W końcu zostało odebrane przez kuratora sądowego i Policję, gdy nietrzeźwa matka nie mogła już nad nim dalej sprawować opieki. Ale nawet tego M. K. sobie nie przemyślała odpowiednio, bo jak zeznali świadkowie dalej z obecnym mężem pije, nawet gdy sąd w ramach wyjątku wyraził zgodę na pobyt I. pod opieką matki w Święta Bożego Narodzenia w 2018 roku to M. K. tak się upiła, że nie była w stanie iść po schodach.

Jest to totalnie oburzające i tak rażące, że Sąd Rejonowy nie miał już żadnych wątpliwości, że należy ją pozbawić władzy rodzicielskiej, ponieważ nadal pije, do tego kłamie i nie dba odpowiednio o dziecko. Na rozprawie (...).01.2018 r. wyświetlony został kawałek gry (...), w którą gra małoletni I.. Gra polega na tym że „bohater” autem rozjeżdża przechodniów na chodniku, bije się i zabija innych ludzi, kopie leżących w tym także kobiety po głowie i gdzie popadnie.

M. K. stwierdziła, że nie wie, aby jej syn grał w tę grę, a nawet jeśli tak jest, to jej zdaniem, to nie jest nic takiego. M. K. nie ma pojęcia jakie lektury ma przeczytać jej dziecko ani jak mu pomagać w lekcjach. Nie ma pojęcia jakie zagrożenie stwarza niekontrolowany dostęp dziecka do Internetu i ją to (zdaniem Sądu), w ogóle nie obchodzi. W ocenie Sądu Rejonowego nie ma ona w ogóle pojęcia o wychowaniu, więc pozostawienie I. pod jej opieką narażałoby go na samotność, opuszczenie, uzależnienie od gier komputerowych i internetu, przemoc ze strony jej obecnego męża oraz na totalną demoralizację wynikającą z braku jakichkolwiek wymagań matki i jej patologicznego stylu życia (kłamstwa, brak odpowiedzialności, nadużywanie alkoholu, dozwalanie na przemoc).

Z tych względów w ocenie Sądu Rejonowego należało M. K. pozbawić władzy rodzicielskiej i umieścić małoletniego I. F. w pieczy zastępczej.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 520 Kodeksu postępowania cywilnego, który stanowi iż każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.